

Jerzy Będźmirowski

**MODYFIKACJA SYSTEMU DOWODZENIA
SIŁAMI MARYNARKI WOJENNEJ RP
W LATACH 1961 – 1989.
PRÓBA USYSTEMATYZOWANIA**

STRESZCZENIE

W prezentowanym artykule przedstawiono proces modyfikacji systemu dowodzenia siłami MW RP w latach 1961 – 1989. Czas ten był ważnym okresem w jej rozwoju, a także w rozwoju Szefostwa Łączności MW. To właśnie na nim spoczywała główna odpowiedzialność za sprawne dowodzenie siłami morskimi naszego państwa. Zadanie to było szczególne, bowiem dotyczyło zapewnienia na wysokim poziomie kompatybilności systemu dowodzenia dla współdziałających okrętów, jednostek nadbrzeżnych MW, sztabów, grup operacyjnych, punktów obserwacji technicznej (wzdłuż całego wybrzeża), a także sił morskich wchodzących w skład Zjednoczonej Floty Bałtyckiej Układu Warszawskiego.

W 1961 roku rozpoczął się kolejny, czwarty już okres w powojennych dziejach morskiego rodzaju sił zbrojnych, który trwał do 1975 roku. Ze względu na czas był najdłuższy, a z uwagi na wydarzenia międzynarodowe oraz militarne – najbardziej interesujący. Dla Marynarki Wojennej PRL był to okres kontynuowania opracowanego wcześniej programu rozwoju i modernizacji poprzez wprowadzanie nowych rodzajów uzbrojenia i sprzętu technicznego, zwłaszcza systemów rakietowych i elektronicznych oraz łączności i obserwacji. Wynikało to z przyjętej koncepcji doskonalenia funkcjonujących systemów i stosowania w szerokim zakresie elektronicznej techniki w usprawnianiu procesów dowodzenia i zarządzania w całych siłach zbrojnych. Stworzono wówczas podstawy do automatyzacji zbierania i przetwarzania informacji na szczeblu centralnym, okręgu wojskowego i rodzajów sił zbrojnych (WL, WLOP, MW), zgodnie z istniejącymi standardami taktyczno-technicznymi w ramach armii państw stron Układu Warszawskiego¹.

¹ L. Grot, T. Konecki, E. Nalepa, *Pokojowe dzieje Wojska Polskiego*, Warszawa 1988, s. 89.

Lata sześćdziesiąte były bogate w ważne wydarzenia międzynarodowe. NATO wdrażało kolejną doktrynę wojenną, która była zmodyfikowaną amerykańską strategią globalną, ogłoszoną przez prezydenta USA J. F. Kennedy'ego pod hasłem „współpraca i konfrontacja”. Po trwających kilka miesięcy dyskusjach prowadzonych przez wielu polityków, politologów i teoretyków wojskowych amerykańskich oraz z pozostałych państw NATO wypracowano koncepcję, która w ogólnych założeniach sprowadzała się do następujących tez:

- państwa NATO powinny koordynować nie tylko swe militarne, lecz także polityczne wysiłki i akcje przeciwko krajom socjalistycznym i działać zdecydowanie bardziej ofensywnie;
- w dziedzinie militarnej dogmat „globalnego odstraszenia” musi być przy wszystkich konfliktach zastąpiony elastycznym i selektywnym użyciem sił jądrowych².

W tym czasie intensywne starania o dysponowanie środkami służącymi do przenoszenia broni jądrowej podejmowała Republika Federalna Niemiec. Ówczesny minister obrony tego państwa F. J. Strauss nalegał na niezwłoczne wprowadzenie ich na stan niemieckich jednostek bojowych. Według jego oceny wojska operacyjne powinny otrzymać broń jądrową, aby w ograniczonej wojnie szybko przejść od fazy działań konwencjonalnych do ataku jądrowego. Podobne stanowisko prezentował rząd RFN, oficjalnie domagający się współudziału w dysponowaniu taktyczną i operacyjno-taktyczną bronią jądrową Stanów Zjednoczonych AP, która znajdowała się na terytorium RFN. Dodatkowo proponował powołanie do życia wydzielonych sił jądrowych NATO, obok już istniejących sił jądrowych USA, w ramach Związku Atlantyckiego. Takie stanowisko zostało negatywnie ocenione przez niektóre państwa NATO, obawiające się zbyt dużego wzrostu potęgi militarnej RFN. Zapędy te zdecydowanie wstrzymały Stany Zjednoczone, które jednocześnie zaoferowały pomoc przy przeobrażaniu (unowocześnianiu) poszczególnych rodzajów sił zbrojnych (wojsk)³.

W *Bundesmarine*, podobnie jak w Marynarce Wojennej PRL, siły operacyjne uznano za siły uderzeniowe i włączono w skład Zjednoczonych Sił Zbrojnych

² H. A. Kissinger, *The Necessity for Choice*, New York 1961, p. 34. Był on jednym z głównych obrońców tej zmodyfikowanej strategii globalnej, zmuszony przyznać, iż „najwyższym nakazem dla Stanów Zjednoczonych musi być »rezygnacja z dotychczasowych iluzji«, ponieważ: »nie jesteśmy wszechmocni. Jesteśmy do zranienia«, za: A. Charisius, T. Dobias, W. Kozaczuk, *NATO: strategia i siły zbrojne 1949 – 1979*, Warszawa 1970, s. 225.

³ F. J. Strauss, *Sicherheit durch Abscherkung*, [in:], *Deutschland und die Welt. Zur Außenpolitik der Bundesrepublik 1949 – 1963*, München 1964, S. 412; D. Mahnke, *Nukleare Mitwirkung. Die Bundesrepublik Deutschland in der Atlantischen Allianz 1954 – 1970*, Berlin –New York 1972, S. 56.

Państw Stron Układu Warszawskiego. W związku z nowymi zadaniami operacyjnymi utworzono dwie flotylle obrony Wybrzeża – 8. FOW w Świnoujściu i 9. FOW w Helu. Jednocześnie dokonano podziału sił morskich na operacyjne, które bezpośrednio podporządkowano dowódcy MW, i terytorialnie, podlegające dowódcom 8. i 9. FOW. Wprowadzona struktura była zbliżona do wojennej. Siły morskie przewidziane do działania na wodach Morza Bałtyckiego skoncentrowano w wyznaczonych portach.

Ogromne zainteresowanie rządu RFN szybkim rozwojem sił zbrojnych doprowadziło do tego, że już w 1959 roku w ramach organizowanego dowództwa operacyjnego NATO na północnoeuropejskim teatrze działań wojennych *Bundesmarine* weszła w skład powstającego zgrupowania sił zbrojnych rejonu cieśnin duńskich i zachodniego Bałtyku (COMBALTAP) oraz połączonych sił morskich tego rejonu (COMNAVBALTAP).

W skład COMNAVBALTAP-u wchodziły siły morskie RFN i Danii, tworząc trzy związki:

- związek operacyjno-uderzeniowy sił morskich NATO Morza Bałtyckiego, przeznaczony do wykonywania zadań zaczepnych na Bałtyku oraz wsparcia sił lądowych działających na kierunku nadmorskim;
- związek operacyjny wsparcia uderzeniowych sił morskich działających na Morzu Bałtyckim, przeznaczony do zabezpieczenia działań tych sił, stawiania i trałowania min, zwalczania OP itp.;
- związek operacyjny wsparcia sił morskich NATO Morza Północnego, przeznaczony do utrzymywania korzystnego reżimu operacyjnego w tym rejonie w celu zabezpieczenia ciągłości zaopatrywania RFN i Danii drogą morską oraz przetrzutu do tych państw z USA, Wielkiej Brytanii i Kanady nowych sił⁴.

Odpowiedzią na tego typu przedsięwzięcia realizowane w 1961 roku było znaczące wzmocnienie gotowości bojowej i kompatybilności systemów dowodzenia i uzbrojenia sił morskich wchodzących w skład Zjednoczonej Floty na Bałtyku. Podstawą tej działalności były decyzje Doradczego Komitetu Politycznego i Komitetu Ministrów Obrony Państw Stron Układu Warszawskiego.

Generalne ustalenia w zakresie obrony granicy morskiej i związane z nimi zadania dla jednostek Marynarki Wojennej PRL zostały zawarte w planie operacyjnym obrony terytorium kraju 1962 roku. Plan ów został opracowany w Sztapie Generalnym WP z udziałem Dowództwa MW PRL. Zgodnie z nim siły zbrojne naszego państwa, a wśród nich MW PRL, w momencie agresji miały działać w ramach Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego, w oparciu o jednolitą

⁴ *Vademecum operacyjne*, Gdynia 1973, s. 23.

koalicyjną strategię. Dodatkowo podjęto decyzję o oparciu naszego systemu obrony na dwóch zasadniczych układach: zewnętrznym i wewnętrznym. W skład pierwszego układu wchodziły wojska operacyjne wydzielone z wojsk lądowych i lotnictwa oraz siły uderzeniowe MW (niszczyciele, okręty podwodne i kutry torpedowe, a także lotnictwo morskie). Drugi układ mieścił w sobie pozostały potencjał sił zbrojnych (siły i środki obrony terytorialnej).

Pierwsza połowa lat sześćdziesiątych była ważnym okresem w powojennym rozwoju naszych sił morskich, ze względu na przeprowadzone zmiany organizacyjne, programy szkolenia oraz intensyfikację prac nad „dopracowaniem” zadań bojowych dla sił morskich. Efektem finalnym tych prac było wprowadzenie w 1964 roku w życie dyrektywy operacyjnej, w której precyzyjnie ujęto zasadnicze zadania oraz skład sił wydzielonych do ich realizacji w przypadku wybuchu konfliktu zbrojnego. W dokumencie stwierdzono m.in.: „Marynarka Wojenna stanowi związek operacyjny wchodzący w skład wojsk operacyjnych wydzielonych przez Siły Zbrojne PRL do Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw Stron Układu Warszawskiego”⁵. Następnie wyszczególniono zadania operacyjne sił morskich realizowane w trakcie trwania działań wojennych. Należały do nich:

- uczestniczenie w zwalczaniu sił morskich NATO i niedopuszczenie ich do działań w środkowej części Bałtyku;
- udział w obronie Wybrzeża PRL wspólnie z wojskami Obrony Terytorialnej Kraju [OTK];
- zabezpieczenie prowadzonych drogą morską transportów z zaopatrzeniem dla frontu nadmorskiego;
- prowadzenie operacji desantowych wspólnie z wydzielonymi wojskami frontu nadmorskiego;
- udział w organizowaniu systemu bazowania sił własnych i sojuszniczych.

We wspomnianej dyrektywie operacyjnej Marynarkę Wojenną PRL ostatecznie i oficjalnie podzielono na siły operacyjne, przeznaczone do prowadzenia działań desantowych, oraz siły obrony terytorialnej, mające zapewnić obronę własnego Wybrzeża. Podkreślić należy, iż podział ten zawierał element elastyczności, gdyż pomiędzy wymienionymi rodzajami sił istniały znaczące zależności i powiązania. W efekcie o ich praktycznym wykorzystaniu decydowała konkretna sytuacja operacyjna.

Rozwój Marynarki Wojennej PRL, w tym Szefostwa Łączności i Obserwacji oraz podporządkowanych mu jednostek, w kolejnej dekadzie (1961 – 1970) był uzależniony od wielu istotnych czynników. Zdecydowanie najważniejszym były

⁵ AMW, sygn. 3533/75, t. 19, s. 4. Dyrektywa operacyjna z dnia 22 czerwca 1964 r., sygn. 3596/78, t. 4, s. 181. Dokumentacja Sztabu Głównego MW.

zadania postawione przed MW w ramach Zjednoczonej Floty Bałtyckiej Układu Warszawskiego oraz sytuacja ekonomiczna państwa. W związku z tym dokonano niezbędnych zmian organizacyjno-strukturalnych w ramach sił morskich, które w założeniu miały usprawnić proces dowodzenia nimi.

Jak wcześniej wspomniano, w maju 1965 roku sformowano dwa dowództwa: 8. Flotyli Obrony Wybrzeża (8. FOW) w Świnoujściu i 9. Flotyli Obrony Wybrzeża (9. FOW) w Helu. Podporządkowano im jednocześnie odpowiednie siły, mające zabezpieczyć realizację zadań w strefach odpowiedzialności operacyjnej. 8. FOW powstała w wyniku rozwiązania Bazy MW w Świnoujściu i podporządkowanych jej jednostek, a 9. FOW po przeformowaniu Brygady OWRGB, Komendy Portu Wojennego w Helu oraz podległych jej jednostek⁶. Zgodnie z przyjętym wariantem, dowódcy 8. FOW podporządkowany został również 8. Rejon Obserwacji i Łączności, a dowódcy 9. FOW – 7. Rejon Obserwacji i Łączności.

Wówczas też zapadła decyzja o reorganizacji Szefostwa Obserwacji i Łączności MW. Zgodnie z nią utworzono Szefostwo Wojsk Łączności i Obserwacji, funkcjonujące w Sztabie Głównym MW jako jeden z jego podstawowych organów.

Schemat 1.

**ORGANIZACJA SZEFOSTWA WOJSK ŁĄCZNOŚCI I OBSERWACJI
SZTABU GŁÓWNEGO MW W 1968 ROKU**



Źródło: AMW, sygn. 3612/79/4, s. 26. Dokumentacja Sztabu Głównego MW.

⁶ AMW, sygn. 3563/76, t. 31, s. 263. Dokumentacja Dowództwa MW.

Do podstawowych zadań Szefostwa Wojsk Łączności i Obserwacji Sztabu Głównego MW należało zabezpieczenie łączności radiowej i telefonicznej oraz obserwacji i sygnalizacji, stosownie do potrzeb Dowództwa MW, sił morskich i jednostek nadbrzeżnych MW⁷. Warto podkreślić, iż zarówno struktura organizacyjna, jak i zadania tej instytucji nie uległy zmianom aż do 1991 roku.

Zmiany organizacyjne i kompetencyjne (zadania), jakim na przestrzeni lat 1961 – 1989 poddano Szefostwo Łączności i Obserwacji MW, dotyczyły również jednostek, były mu one podporządkowane. Dowództwo MW starało się tak doskonalić system łączności i obserwacji, by gwarantował w stopniu optymalnym dowodzenie podległymi siłami oraz zabezpieczał pod tym względem Wybrzeże na odcinku liczącym ponad 500 km. Nie było to zadanie łatwe. Wymagało zaangażowania nie tylko umysłów, ale również znacznych sił i środków.

Z początkiem lat sześćdziesiątych rozpoczął się kolejny okres w dziejach Wojsk Łączności i Obserwacji MW. W tym czasie nastąpił kolosalny postęp techniki w środkach łączności, zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym. Zwiększanie informacji i skracanie czasu jej przekazywania (gromadzenia, opracowania) zaczęło przerastać praktyczne możliwości dotychczasowego sprzętu. Ponadto należało zwiększyć liczbę kanałów oraz zautomatyzować procesy obsługi operatorskiej urządzeń łączności.

Wychodząc naprzeciw tym potrzebom, krajowy przemysł radiowy i teletechniczny opracował – na podstawie wymagań określonych przez Dowództwo MW PRL – nowe urządzenia radiowe, teletechniczne i łączności specjalnej. Zaczęła powstawać generacja środków łączności budowana głównie w oparciu o technikę półprzewodnikową. Miniaturyzacja układów elektronicznych pozwalała w takich samych (a nawet mniejszych) gabarytach realizować znacznie większą liczbę różnorodnych funkcji wykonywanych przez pojedyncze urządzenia.

Wprowadzanie w Marynarce Wojennej PRL w omawianym okresie na wyposażenie nowej generacji urządzeń łączności można podzielić na dwa przedziały czasowe. Pierwszy to lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte, drugi to lata osiemdziesiąte i początek lat dziewięćdziesiątych.

Na okrętach importowanych ze Związku Radzieckiego w latach 1957 – 1989 znajdowało się wyposażenie elektroniczne jego produkcji. Montowano je także na okrętach budowanych w krajowym przemyśle stoczniowym. Przykładem był rok 1963, kiedy na zakupionych okrętach raketowych zamontowano stacje radiolokacyjne do kierowania uzbrojeniem artyleryjskim typu „MR-104” i kierowania uzbrojeniem raketowym typu „Rangout”. Tego samego roku sfinalizowano przechodzenie na nowy radiolokacyjny system identyfikacji celów typu „Kremnij-2”.

⁷ AMW, sygn. 2024/60/5, s. 67. Dokumentacja Dowództwa MW.

Rok później zakończono organizację systemu wraz z instalowaniem urządzeń radiolokacyjnych do kierowania uzbrojeniem w bateriach stałej artylerii nadbrzeżnej, wykorzystując do tego stacje radiolokacyjne do wykrywania obiektów nawodnych i kierowania strzelaniem artylerii nadbrzeżnej z półautomatycznym śledzeniem celu typu „Zalp-B” i typu „Mys” (ruchome) oraz stacje kierowania ogniem raketowej artylerii nadbrzeżnej typu „Burun” i „S-1”. W 1965 roku na okręty wprowadzono pierwsze stacje kierowania uzbrojeniem torpedowym wz. „MR-102” instalowane na kutrach torpedowych i patrolowych WOP.

Niestety, znaczna część tych urządzeń radiolokacyjnych była starej generacji i nie spełniała podstawowych wymagań taktyczno-technicznych. Ponadto nie rozwiązano problemu dotyczącego obserwacji przestrzeni powietrznej, a dysponowano wówczas tylko stacjami ostrzegawczymi z 1958 roku, których wymienione parametry taktyczno-techniczne nie gwarantowały odpowiedniej obserwacji (dotyczyło to „Gijus”). Stacje do wykrywania obiektów nawodnych typu „Neptun” miały znaczne gabaryty, co uniemożliwiało instalowanie ich na małych okrętach.

Zgodnie z długofalowymi założeniami Dowództwa Marynarki Wojennej PRL w siłach morskich kontynuowano prace nad wyposażeniem ich w małe okręty torpedowe i raketowe, które we współdziałaniu z posiadanymi już okrętami artyleryjskimi miały decydować o sukcesie podczas walki morskiej. Dla podniesienia potencjału bojowego wojsk zdecydowano się wzmocnić artylerię nadbrzeżną systemem raketowym (potrzebny był system radarowy i łączności), charakteryzującym się dużą manewrowością i siłą ognia. Natomiast wprowadzenie małych okrętów raketowych (wyposażonych w małowalibrowe urządzenia radarowe) dokonało zmian w taktyce sił uderzeniowych. Warto podkreślić, że rozwój MW, a także jej możliwości w zakresie obrony Wybrzeża i wsparcia wojsk lądowych zależały głównie od wielkości nakładów środków finansowych. Były one jednak ograniczone, np. w latach 1970 – 1971 stanowiły tylko 3,2% ogólnych wydatków MON⁸.

Zgodnie z przyjętymi w kierownictwie MON kryteriami operacyjnymi każdy rodzaj sił zbrojnych otrzymał do realizacji dokładnie określone zadania w wypadku narastania zagrożenia, a następnie konfliktu zbrojnego. W odniesieniu do obrony Wybrzeża zaakcentowano rolę wojsk Obrony Powietrznej Kraju [OPK] i Pomorskiego Okręgu Wojskowego [POW]. Wymagało to ścisłego współdziałania i koordynacji w realizacji podejmowanych działań. Nie planowano natomiast przeprowadzenia zmian w zasadniczych zadaniach Marynarki Wojennej, a także opracowanej koncepcji jej rozwoju organizacyjnego i technicznego.

⁸ AMW, sygn. 3496/73, t. 5, s. 520. Dokumentacja Dowództwa MW.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na kształtującą się sytuację międzynarodową. Otóż, dekada lat siedemdziesiątych na arenie międzynarodowej rozpoczęła się od przedstawienia Izbie Reprezentantów Kongresu USA przez ówczesnego sekretarza obrony Melvina Lairda nowej strategii wojennej pod nazwą „realistycznego odstraszenia”. Została ona opracowana pod kątem konfrontacji ze Związkiem Radzieckim i pozostałymi członkami Układu Warszawskiego. Należy podkreślić, iż strategia ta nie stała w sprzeczności z dotychczas funkcjonującą w NATO strategią „elastycznego reagowania”, a zmiany dotyczyły tylko rozszerzenia rodzajów wariantów potencjalnego konfliktu zbrojnego: „strategiczna wojna jądrowa”, „regularna wojna konwencjonalna” i „lokalna akcja militarna”⁹.

Tak zaprezentowana doktryna wymusiła na Naczelnym Dowództwie Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego i Dowództwie Zjednoczonej Floty Bałtyckiej uruchomienie odpowiednich działań zaradczych, gdyż istniało szereg niedoskonałości w wielu dziedzinach, w tym w systemie dowodzenia oraz współdziałania flot wojennych Układu Warszawskiego, które negatywnie rzutowały na potencjał bojowy sił uderzeniowych. Pierwszym przedsięwzięciem, któremu nadano klauzulę natychmiastowego wykonania, było przeprowadzenie ścisłego podziału zadań operacyjnych dla poszczególnych flot sojuszniczych operujących na Bałtyku¹⁰. Siły morskie naszego kraju, ze względu na ich charakterystykę i potencjał bojowy, otrzymały jako zasadnicze zadanie osiągnięcie gotowości do zorganizowania i prowadzenia morskich operacji desantowych.

Sztab Generalny WP w powyższym planie dla Marynarki Wojennej PRL przewidział niezbędne przedsięwzięcia dotyczące prowadzenia działań bojowych wspólnie z flotami sojuszniczymi Związku Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Ich głównym celem było rozbicie sił morskich przeciwnika na Morzu Bałtyckim, wsparcie działań prowadzonych przez wojska lądowe na Wybrzeżu oraz zapewnienie szczelnej osłony i obrony Wybrzeża, baz morskich, portów i tras żeglugowych. Dlatego też Marynarka Wojenna PRL musiała dysponować szybkimi, dobrze uzbrojonymi i wyposażonymi (m.in. w nowoczesny sprzęt łączności i obserwacji technicznej) jednostkami pływającymi, które mogłyby skutecznie zwalczać nawodne i podwodne okręty przeciwnika.

Zasadnicze zadania dla naszych sił morskich nie uległy więc istotnej zmianie. Nie był to jednak efekt niedoceniań nowej myśli wojskowej lub niskiego stopnia przygotowania operacyjno-taktycznego oficerów sztabowych, a wynik przyjętej koncepcji strategicznej, skutek ograniczonych możliwości działania sił mor-

⁹ A. Słobodenka, *Die amerikanische Strategie der „realistischen Abschreckung”*, „Militärwesen” 1973, Nr 3, 4.

¹⁰ AMW, sygn. 3596/72, t. 24, s. 67. Dokumentacja Sztabu Głównego MW.

skich na Morzu Bałtyckim. Na realizację zadań przez te siły miały wpływ następujące czynniki:

- dostosowanie liczby i jakości systemów uzbrojenia oraz ich nosicieli do charakteru i zakresu stawianych zadań;
- gotowość bojowa sił morskich, ich mobilność i ugrupowanie zapewniające wykonanie przez poszczególne zespoły zadań w pierwszym etapie działań wojennych;
- sprawność systemu dowodzenia (system łączności i obserwacji technicznej) i organizacja sił morskich;
- system bazowania i zaopatrywania zapewniający wysoką sprawność techniczną sił, możliwość ich rozwinięcia oraz szybkie odtwarzanie gotowości bojowej¹¹.

Dowództwo Marynarki Wojennej PRL przygotowało w 1973 roku plan rozwoju podległych wojsk obejmujący lata 1975 – 1980 (z perspektywą do 1990 roku). Uwzględniono w nim sukcesywną modernizację zasadniczych rodzajów sił polegającą głównie na wzmocnieniu ich potencjału bojowego bez rozbudowy liczebnej.

Zamierzenia ujęte w prezentowanym planie pozytywnie oceniła komisja MON, która uznała, że proces rozwoju sił morskich będzie uzależniony od wysokości środków finansowych przewidywanych dla Marynarki Wojennej PRL w latach 1976 – 1980. W dalszym ciągu o kierunkach jej rozwoju nie decydowały uzasadnione względami operacyjnymi koncepcje Dowództwa Marynarki Wojennej PRL, ale w coraz większym stopniu pogłębiające się załamanie gospodarki kraju oraz nierytmiczność dostaw sprzętu (w tym sprzętu łączności) i uzbrojenia ze Związku Radzieckiego.

Lata 1976 – 1989 to kolejny, piąty etap w powojennych dziejach Polskiej Marynarki Wojennej. Z początkiem 1976 roku w Siłach Zbrojnych PRL obowiązywały dwa zasadnicze dokumenty: dyrektywa ministra obrony narodowej oraz uchwała Komitetu Obrony Kraju, które regulowały podstawowe problemy obronne, m.in. zakres prac i związaną z tym odpowiedzialność dowództw rodzajów sił zbrojnych, w tym Dowództwa Marynarki Wojennej, za organizację obrony granicy morskiej. Zaczęto wówczas szczególnie mocno akcentować znaczenie sił morskich w obronie tej granicy oraz interesów Polski na Bałtyku, a także niezbędność wyposażenia w nową generację uzbrojenia i sprzętu (w tym sprzętu łączności i obserwacji technicznej). Warto podkreślić, że możliwości w zakresie obrony Wybrzeża i wsparcia wojsk lądowych zależały głównie od przyznanego MW środków finan-

¹¹ Por. H. Pietraszkiewicz, *Ogólne problemy rozwoju sił morskich*, „Myśl Wojskowa”, 1971, nr 2, s. 102.

sowych. Były one jednak limitowane i wahały się w granicach 3 – 3,5% ogólnych wydatków MON¹².

W tym czasie państwa NATO zwiększyły nacisk na silniejsze związanie Danii, Norwegii i Islandii z Paktem. Był to efekt pojawienia się „rzekomego” zagrożenia północnych rejonów Europy ze strony państw Układu Warszawskiego¹³.

Tak jak w poprzednich latach, w dekadach lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku w rejonie Morza Bałtyckiego najpotężniejszymi siłami uderzeniowymi na lądzie, morzu i w powietrzu dysponowała Republika Federalna Niemiec. Wielu jej polityków przy każdej sposobności podkreślało, że państwo to dąży do przejęcia dominacji w NATO na kontynencie europejskim. W *Bundesmarine* stworzono teorię tzw. obrony z wyprzedzeniem, według której siły morskie RFN miały nie tylko współuczestniczyć w utrzymaniu cieśnin bałtyckich i ochronie żeglugi na Morzu Północnym, ale przede wszystkim prowadzić aktywną „walkę” o panowanie na morzu w zachodniej i południowej części Bałtyku. Następstwem tej teorii było wytypowanie do potencjalnych działań bojowych na Morzu Bałtyckim około 70% sił okrętowych (wszystkich kutrów raketowych oraz okrętów podwodnych) i całego lotnictwa morskiego. Można więc stwierdzić, że RFN własnego bezpieczeństwa upatrywała w uzyskaniu swobody działania na dalekim przedpolu¹⁴.

Biorąc to wszystko pod uwagę, w latach 1971 – 1989 w Marynarce Wojennej PRL doskonalono organizację rejonów obserwacji i łączności flotyli obrony Wybrzeża, m.in. poprzez wyłączenie z nich w 1974 roku składnic i warsztatów łączności, które weszły w skład komend portów wojennych w Helu i Świnoujściu. Dla polepszenia warunków dowodzenia 9. FOW przeniesiono w 1971 roku z Pogorza (Gdynia) do Helu – 7. Rejon Obserwacji i Łączności. Dzięki tym decyzjom został wyraźnie usprawniony system dowodzenia całością sił Marynarki Wojennej oraz siłami obydwu flotylli obrony Wybrzeża.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych w miejsce „Daliborów” wprowadzono dalekopisy typu „T-51” i „T-61”. Były one produkcji NRD z klasy dalekopisów arkuszowych mechanicznych, przystosowane do pracy w stacjonarnej i polowej sieci telegraficznej. W sposób zdecydowany usprawniły system przekazywania informacji zakodowanej.

Do końca lat sześćdziesiątych cały system radiolokacyjny w Marynarce Wojennej oparty był na urządzeniach radzieckich lub produkowanych w Polsce na licencji ZSRR. Podjęto więc prace nad rozwojem krajowej produkcji radarów dla potrzeb naszych morskich sił zbrojnych. Pomyślne wyniki osiągnięto, wprowadzając na okręty radar nawigacyjny typu „RN-231”, po przystosowaniu go do współpracy

¹² AMW, sygn. 3467/73/21, t. 5, s. 520. Dokumentacja Sztabu MW.

¹³ J. M. Datz, *Ein nordische Abenteuer*, „Wehrkunde”, 1974, Nr 9, S. 45.

¹⁴ „Marine Rundschau”, 1976, Nr 6, S. 34.

z urządzeniem identyfikacyjnym „swoj – obcy”. Radar ów był produktem Wojskowych Zakładów Radiowych RAWAR. Wkrótce nasz przemysł wyprodukował kolejne wersje radarów nawigacyjno-obszaryjnych typu „TRN-400” (średnie) oraz „TRN-500” (duże). W 1970 roku, w oparciu o wersję „TRN-400”, zbudowano radar wzoru „TRN-823”, który decyzją Komitetu Technicznego Zjednoczonego Dowództwa Armii Państw Stron Układu Warszawskiego został wprowadzony na uzbrojenie podległych mu flot¹⁵.

Wraz z wdrożeniem do produkcji i eksploatacji radarów krajowych zminimalizowano import tych urządzeń ze Związku Radzieckiego, a jednocześnie rozpoczęto wycofywanie stacji radiolokacyjnych typu „Lin”, „Żarnica”, „Rej”, „Fłag” i „Doniec-2”.

Kontynuując współpracę z Marynarką Wojenną, zakłady RAWAR zbudowały w 1978 roku stację radiolokacyjną obserwacji nawodnej typu „SNR-207” (Mininogat) przeznaczoną dla małych jednostek bojowych, a dwa lata później, w 1980 roku, wyprodukowały kolejny radar typu „Nogat” oparty na technice tranzystorowej i układach scalonych, w które wyposażono okręty i punkty obserwacji nadbrzeżnej¹⁶.

Z roku na rok Związek Radziecki, Niemiecka Republika Demokratyczna i Czechosłowacja, w ramach współpracy Układu Warszawskiego, dostarczały MW środki łączności coraz to nowszej generacji. Także dzięki krajowemu przemysłowi radiowemu i telekomunikacyjnemu sukcesywnie wprowadzano radiostacje, nadajniki, odbiorniki UKF i KF oraz stacje radiolokacyjne, których parametry taktyczno-techniczne niejednokrotnie przewyższały te otrzymywane od ówczesnych sojuszników.

W kolejnych latach zaczęto korzystać w Marynarce Wojennej z radiostacji operacyjno-taktycznej będącej osiągnięciem najnowszej myśli technicznej w tym zakresie – zestawu radiowego HF 850 firmy Rohde & Schwarz.

Dzięki wymienionym radiostacjom, nadajnikom i odbiornikom istniała możliwość utrzymywania łączności z okrętami będącymi na Morzu Północnym oraz Oceanie Atlantyckim. Wcześniej istniała tylko łączność telegraficzna za pomocą alfabetu Morse’a, ale w ten sposób przekazywano innego rodzaju wiadomości.

Okres od 1961 do 1989 roku charakteryzował się intensywnym doskonaleniem systemu dowodzenia polskimi siłami morskimi. Było to możliwe m.in. dzięki ustawicznemu wprowadzaniu na wyposażenie Marynarki Wojennej PRL nowego sprzętu łączności i obserwacji technicznej najnowszej generacji. To on pozwolił

¹⁵ J. Przybylski, *Marynarka Wojenna PRL w latach 1956 – 1980 (studium historyczno-wojskowe)*, cz. II, Gdynia 1988, s. 155 – 156.

¹⁶ *Dzieło II*, WIH, sygn. 089/Dz. II, s. 75 – 76.

uruchomić system łączności i obserwacji w MW umożliwiającą sprawne kierowanie Dowództwa Marynarki Wojennej podległymi siłami na lądzie, morzu i w powietrzu.

W 1989 roku zapoczątkowane zostały przemiany polityczne w Europie Środkowej i ustrojowe w Polsce, które zdecydowanie wpłynęły na zmianę sytuacji polityczno-militarnej w tym rejonie. Konsekwencją było powołanie w czerwcu 1990 roku, na żądanie państw Stron Układu Warszawskiego, Komisji Pełnomocników Rządowych do Spraw Rewizji Układu Warszawskiego. Wystąpienie NRD we wrześniu 1990 roku z Układu Warszawskiego w związku ze zjednoczeniem Niemiec przyspieszyło proces rozwiązania jego struktur organizacyjnych, a wraz z nimi Zjednoczonej Floty Bałtyckiej.

Na spotkaniu 21 stycznia 1991 roku ministrowie spraw zagranicznych Polski, Czech, Słowacji oraz Węgier zaproponowali całkowite rozwiązanie Układu Warszawskiego do końca 1991 roku. Struktury wojskowe UW zlikwidowano 31 marca 1991 roku¹⁷. Pożegnalna uroczystość kończąca wieloletnią współpracę sztabów dwóch pozostałych flot sojusznicych, tj. Floty Bałtyckiej ZSRR i Marynarki Wojennej PRL, odbyła się 13 grudnia 1990 roku na Helu. Ostatecznie i formalnie współpracę w ramach Zjednoczonej Floty Bałtyckiej Układu Warszawskiego zakończono 1 kwietnia 1991 roku.

Marynarka Wojenna RP stała się samodzielną, autonomiczną siłą obronną państwa na morzu. Wymusiło to na niej dokonanie redefinicji wykonywanych dotychczas zadań oraz przeprowadzenia istotnych, z punktu widzenia operacyjno-taktycznego, zmian strukturalno-organizacyjnych, w tym Szefostwa Łączności i Obserwacji MW.

ABSTRACT

The paper presents the process of modification of the command system in the Polish Navy between 1961 and 1989. That period was very important for the Navy and the Signal Authority in the Navy. It is the Authority that was mainly responsible for effective command of the naval forces of our country. It was a special mission as it included providing for a high quality compatibility of command systems for ships, on shore establishments, staffs, operational groups, surveillance posts (along the whole coast), as well as naval forces being part of the United Baltic Fleet of the Warsaw Treaty.

Recenzent prof. dr hab. Julian Babuła

¹⁷ S. Parzymies, *Stosunki międzynarodowe w Europie 1945 – 1999*, Warszawa 1999, s. 161.